

Unifikacja kulturowa
w języku mieszkańców wsi południowo-wschodniej Rzeszowszczyzny
(na przykładzie nazw własnych)

Na przełomie XX i XXI wieku globalizacja, wynikająca z przeobrażeń polityczno-gospodarczych współczesnego świata, jest zjawiskiem powszechnym i obejmującym różne dziedziny życia człowieka, w tym także kulturę. Nieobca jest wobec tego również językowi, fundamentalnemu składnikowi kultury, w którym przejawia się głównie w leksyce. W polszczyźnie tendencje globalizacyjne dotyczą przede wszystkim onimów, a szczególnie kategorii chrematonimów. Na uwagę zasługuje fakt, że w obserwowanych obecnie procesach nominacyjnych wyraźnie widać z jednej strony dążenie do nadawania tworzonemu nazwom własnym charakteru uniwersalnego, międzynarodowego, z drugiej jednak strony nie można nie zauważyć działań zmierzających do utrzymania lokalnej, narodowej odrębności tychże mian. Taka dychotomia zaznacza się także w nazwach firm, antroponimach nieoficjalnych i nazwach ulic, funkcjonujących obecnie we wsiach powiatów położonych w południowo-wschodniej Rzeszowszczyźnie. Świadczy ona o wyraźnym dążeniu środowiska wiejskiego do unifikacji kulturowej, ale raczej bardziej w wymiarze krajowym niż europejskim czy światowym.